Nr. 14. Podgórze 25 lipca 1903 r. Rok III.

PRZEWODNIK DLA CEGLARZY

wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca,

(dalszy ciąg „Przeglądu ceramicznego").

Przedpłata roczna:
10 Kor. = 5 rsr. = 10 mk. = 12 fr.
Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się.
Zeszyt pojedynczy 50 hal.

Redaktor: Inżynier **Karol Rolle.**
Wydawcy: Wład Poturalski i inż. Karol Rolle.
Adres Administracyi i Redakcyi:
Podgórze, św. Floryana 5.

Cena ogłoszeń wynosi:
za cm.² 6 hal., Cała strona 20 k., 1/2 strony 12 k., 1/4 str. 7 k., 1/8 str. 4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotnem 15%, 18-krotnem 20%, 24-krotnem 25% opustu.

Treść pisma.

Wiadomości z zakresu wyrobu
cegieł, drenów, dachówek, wyrobów ogniotrwałych, i kamionkowych,
kafli, porcelany
i wszetkich przedmiotów
z gliny, cementu, wapna, gipsu, betonu, szkła, cegieł piaskowych, sztucznych mas i t. p.

Treść Nru 14: Cegielnie w Galicyi. — Gips i jego zastosowanie. — Przemysł cementowy w Król. Pol. — Nowe dzieło o przemyśle ceramicznym. Kronika przemysłowa. — Ogłoszenia.

Cegielnie w Galicyi.

(Ciąg dalszy).

33. Chorostków
49. Zarząd dóbr
Cegielnia.

34. Chyrawka koło Drohobycza
50. ?
Cegielnia.

35. Chrzanów
51. Felcker Berek
Cegielnia.
52. Kurtz Sina
Cegielnia.
53. Madeja Jan
Cegielnia.
54. Schönherz Abraham
Cegielnia.

36. Cieszanów
55. Cieckiewicz Jędrzej
Cegielnia.
56. Piotrowski Jan
Cegielnia.
57. Świtalski Jan
Cegielnia.

37. Ciżki pow. Sambor
58. ?
Cegielnia i wyrób drenów.
Piec niemiecki z kominem opalany miejscowym torfem.

38. Cuniów (pow. Gródek)
58. Spółka kredytowa budowniczych we Lwowie (biuro: Hetmańska 12 Stacya kolejowa: Cuniów Zuszyce koło Mszany)
dawniej: Bron. Bauer i K. E. Epler.
Cegielnia (kamieniołom i fabr. wapna). Piec kręgowy.

39. Czyżyny (pow. Kraków)
60. Jan Sitko majster murarski
Cegielnia (nie jest w ruchu) Piec kręgowy.

40. Dąbie pod Krakowem
61. Goldberg Józef
Cegielnia: wyrób ręczny cegieł. Piec niemiecki, suszarnie szopowe.
62. Kapelner Marek i Guttmann; Biuro: Kraków, Zielona 18.
Cegielnia: wyrób cegieł zwykłych, prasowanych, podwójnie prasowanych i studniówek.
Wyrób ręczny. Piec kręgowy zygzakowy.
63. Korngold Efroim
Cegielnia: wyrób ręczny cegieł. Piec niemiecki, suszarnie szopowe.
64. Rosmaryn Henryk
Cegielnia; wyrób ręczny cegieł zwykłych.
Piec niemiecki, suszarnie szopowe.

41. Dąbrówka Infułacka pow. Tarnów
65. Maschler Józef i Jakób
Cegielnia parowa.

42. Dąbrówka niemiecka (pow. Nowy Sącz)
66. Kielawa J.
Cegielnia.

43. Dębica
67. Pieniążek Ignacy
Cegielnia.
68. Raczyński hr.
Cegielnia.
69. Schinagel Aleks.
Cegielnia.

44. Dębniki (pow. Podgórze)
70. Hirschsprung Gustaw
Cegielnia.
71. Lasocki hr.
Cegielnia.

45. Dobczyce
72. Turnau Henryk
Cegielnia.

46. Dobromil
73. Degen Fischer
Cegielnia.

47. Dobrzany pow. Stryj
74. Schiff Chana
Cegielnia.

48. Dobrzechów pow. Strzyżów
75. Roman hr. Michałowski
Cegielnia: wyrób cegieł dachówek i drenów.
Piec kręgowy budowany przez Lipszyca (Tarnów), przebudowany w r. 1903 przez A. Dannenberga ze Zgorzelic. Suszarnie szopowe i nad piecem. Maszyna parowa, maszyny robocze. Produkcya roczna 2 do $2^1/_2$ miliona wszelkiego fabrykatu. Połączenia kolejowego nie posiada.

40. Dolina
76. Miasto
Dzierżawca: Spiegel Eliasz
Cegielnia.
77. Silber Hersch
Cegielnia.
78. Turteltaub
Cegielnia. (C. d. n.).

Gips i jego zastosowanie.

(Ciąg dalszy. Patrz nr. 7, 12).

II. Zastosowanie gipsu

A. Gips sztukatorski.

Odlewy gipsowe. Sporządzanie modeli rozpada się na: sporządzanie 1. formy i 2. modelu. Używa się form trojakich: 1. zniszczalną, 2. właściwą albo klinową i 3. żelatynową. Przy 1-m sposobie postępowanie jest najprostsze, ale można sporządzić tylko jeden odlew.

Postępuje się tu tak: gips z dodatkiem jakiej farby ziemnej zarabia się wodą na płynną zarobę i tę się naprowadza na model gliniany, a na tę daje się grubszą warstwę (5—15 cm.) gipsu gęstego (bez barwnika). Na płaskorzeźby daje się pojedyńczą formę, na figury i t. p., forma składa się z kawałków. Następnie model gliniany usuwa się i formę się wymywa wodą. Przy odlewaniu

wlewa się wpierw gips rzadko zarobiony, potem gęsty. Po stwardnieniu odbija się formę, przyczem warstwa zabarwiona stanowi granicę. Gdy forma składa się z wielu kawałków, powstałe na spoinach szwy ścina się nożem.

Gdy się chce sporządzić więcej odlewów, należy się posługiwać formą klinową lub żelatynową. Sporządzenie formy klinowej jest i żmudne i wymaga dużo czasu. Używa się więc jej podówczas, gdy się ma sporządzić wiele odlewów. By módz odjąć znaczną liczbę kawałków formy gipsowej od modelu bez uszkodzenia jego, dzieli się powierzchnię modelu na znaczną liczbę części mniejszych, i naprowadza się na każdą z osobna warstwę gipsu, tak, że forma składa się ze znacznej liczby kawałków, zwanych klinami. Do utrzymania ich razem, służy płaszcz z gipsu; kliny celem sporządzenia płaszcza pociąga się roztworem szellaku a na to naprowadza się warstwę 5 cm. grubą gipsu. Po stwardnieniu płaszcz odejmuje się z klinów, te znowu z modelu, i w porządku układa się w płaszczu. Z tak sporządzonej formy klinowej można znaczną liczbę odlewów sporządzić.

Do formowania przedmiotów drobnych, medalionów i t. p. można sporządzić formę z wosku, siarki i t. p.

Najwięcej jednak w przemyśle artystycznym i budowlanym używa się form z żelatyny lub kleju. Są one używane do modeli z każdego materyału: gipsu, metalu albo drzewa. Model powleka się najsamprzód warstwą luźną gliny. Na to nasprowadza się warstwę gipsu tak zwaną kapę. Po związaniu kapę się odejmuje, warstwę gliny się odrzuca i znowu kapę na poprzednie miejsce się daje, poczem przez otwór w niej zrobiony wlewa się klej płynny, któren wypełnia miejsce po glinie. Po ochłodnięciu klej łatwo — jako elastyczny — odejmuje się od modelu; dla zapobieżenia skrzywieniu wkłada się go do kapy. Z formy klejowej odlewa się ornamenty, ozdoby, gzymsy gipsem rozrobionym na rzadko. Dla nadania odlewom większej mocy, wkłada się do formy przed laniem listwy drewniane.

Dla celów chirurgicznych, do opatrunków używa się gipsu bardzo miałkiego, szybko wiążącego, którym się opatrunek z gazy napawa na sucho. Gdy uszkodzoną część ciała obłożyło się watą albo flanelą, zanurza się opatrunek w letnią wodę i równomiernie okręca się przyczem gips tężeje. Na powierzchnię nakłada się jeszcze warstwę gipsu. W ten sposób powstaje forma gipsowa szczelnie obejmująca członki ciała i bez nacisku zapobiegająca wszelkim ich ruchom.

Przy użyciu gipsu do kitów, szczególniej do sklejenia dwóch różnych ciał trzeba uważać, że gips trzyma się tylko powierzchni szorstkich. Używa się w tym razie gipsu z małą ilością wody, przez to on bowiem osiąga największą moc. Przy skitowywaniu gra najważniejszą rolę własność gipsu powiększania objętości przy wiązaniu.

(C. d. n.)

Przemysł cementowy w Królestwie Polskiem.

Przemysł cementowy w tutejszym kraju należy do rzędu młodych, które powstały w drugiej połowie zeszłego wieku. Wśród przyjaznych warunków przemysł ten szybko się rozwijał i dosięgnął kulminacyjnego punktu w latach ośmdziesiątych z. r. W owym czasie pomyślny bieg interesów spowodował spekulantów do zakładania nowych fabryk i w przeciągu lat 10 produkcya ich do tego stopnia się wzmogła, że znacznie przewyższała potrzeby konsumcyi i skutkiem silnej konkurencyi ceny wciąż spadały.

W tych ciężkich warunkach fabryki w r. 1899 porozumiały się co do utworzenia syndykatu cementowego pod nazwą „centralnej sprzedaży“, z ograniczeniem produkcyi poszczególnych fabryk i z podniesieniem cen. Ale te środki nie doprowadziły do sanacyi przemysłu.

Przed r. 1885 w guberniach Królestwa Polskiego istniała jedyna fabryka cementowa „Grodziec“, która miała zapewniony korzystny zbyt dla swej zresztą niewielkiej produkcyi i potrzebny w kraju cement sprowadzany był wówczas z Gdańska i Opola. W r. 1884 założona została kosztem wielkiego nakładu kapitału druga fabryka „Wysoka“, która otrzymała dostawy do fortec Kowna i Osowca oraz dla dróg żelaznych i dzięki temu już za r. 1888 była w stanie wykazać zyski. Fabryki „Grodziec“ i „Wysoka“ mają tę zasługę, że powoli, ale wytrwale wyparły z tutejszego kraju produkt zagraniczny. Te fabryki mając do dyspozycyi znaczne kapitały, wciąż powiększały produkcyę, osiągając w latach 1888—1895 wysokie ceny 3—5 rubli za 10 pudów loco fabryka lub stacya kolejowa. W r. 1885 powstały następujące

fabryki: „Firley“ pod Lublinem, „Klucze“ pod Olkuszem, „Rudniki“ w Częstochowskiem, następnie „Kielce“, „Opoczno“, „Wrzosowa“, „Łazy“ i „Ogrodzieniec“. Prócz tego fabryka cementu „Wysoka“ urządziła filię w Dubnie w gub. Wołyńskiej. Tym sposobem od r. 1885 powstało 9 nowych fabryk. Zakłady te na samym początku swej działalności musiały toczyć zawziętą walkę konkurencyjną przeważnie kosztem cen, które zeszły na poziom kosztów produkcyi, tembardziej, iż przemysł cementowy prócz tego cierpiał wskutek ciężkiego przesilenia budowlanego, które trwa dotychczas. Rzecz naturalna, iż w tych warunkach wspólna sprzedaż nie mogła poprawić sytuacyi. Syndykat po trzyletniem istnieniu rozwiązał się, zostawiając wolne pole konkurencyi, i obecnie cena beczki cementu przy dostawie do budowy drogi żelaznej Siedlce-Bołogoje ustanowiona została na r. b. 1.90, a jednak przy tych cenach produkcya jest większą od zapotrzebowania.

K. N. Gaz. losow. 27.

Nowe dzieło o przemyśle ceramicznym.

A. W. Seliwanow: Farfor i fajans rossijskoj imperji.

Opisanie fabrik i zawodów z izobrażenijami fabricznych klejm. Władimir. 1903.

Przemysł porcelanowy i fajansowy Rosyi i Królestwa polskiego w chwili obecnej reprezentowany jest dość pokaźnie pod względem ilościowym, bo przez 50 prawie fabryk. W dziejach jednak tego przemysłu odegrało pewną rolę bardzo wiele fabryk, niejednokrotnie o świetnym rozwoju, a dziś już nieistniejących. Dla historyi przemysłu tego, dla okazania rozwoju jego od chwili, gdy pierwsze zaczątki się pojawiają, ważne jest zebranie wszelkich danych o zakładach istniejących i o fabrykach już oddawna upadłych czy nawet tylko najkrótszy czas egzystujących. Zebrania takiego materyału podjął się p. Seliwanow i wywiązał się bardzo dobrze, zestawiając w swej pracy bardzo szczegółowe dane o kilkuset zakładach fabrycznych Rosyi i prowincyi przynależnych. Pracę poprzedza rys dziejów ceramiki w Rosyi. W pracy tej przeprowadził podział na rejony. I tak do rejonu centralnego zaliczył gubernie: włodzimierską, kałużską, moskiewską, niżno-nowogrodzką, orłowską, penzenską, rjazanską, symbirską, tambowską, twerską, jarosławską — Jest to rejon, w którym przemysł ceramiczny — głównie w moskiewskiej gubernii — przedstawia się najokazalej; — odnośnie do tego okręgu podał autor zapiski odnoszące się do 112 zakładów fabrycznych.

Okręg północny objął gubernie: nowogrodzką i petersburską — co do tych znajdujemy 20 zapisków a w tem odnośne do carskiej fabryki porcelany.

Rejonem północno zachodnim objął gubernie: warszawską i tu znajdujemy wiadomości o fabrykach:

1. Asterbluma i Tajchfelda w Pruszkowie,
2. Belwederskiej w Warszawie,
3. Wolfa w Warszawie,
4. Mołczanowa w Nowym Dworze,
5. ks. Radziwiłła w Nieborowie,
6. Asterbluma i Tajchfelda w Włocławku,
7. Czamanskiego w Włocławku,
8. Szlejera i Engelmana w. Włocławku,

wileńską z fabrykami:

1. Nowickiego i
2. Szymanowskiego w Wilnie,

wołyńską z fabrykami:

1. A. Bachmutskiego w Gorzkiej,
2. A. Zussmanna w Horodnicy,
3. tegoż w Kamiennym Brodzie,
4. tegoż w Połonnem,
5. hr. Ilinskiego w Dołbyszowie,
6. Maksimowicza w Baraszy,
7. Mezera w Baranówce,
8. Mionczynskiego w Żytomierzu,
9. Obuchowa w Toporówce,
10. Petersa w Dołbyszowie.
11. Prota Potockiego w Czudnowie,
12. Smotryckiego w Czudnowie,
13. Finkelmana w Chorowicach,
14. ks. Czartoryskiego w Horodnicy
15. tegoż w Korcu,
16. ks. Jabłonowskiego w Biełotynie,

grodzieńską z fabrykami:

1. Maliniaka w Sieniatyczach,
2. Fenczaua w Pakaniowie;

kaliską z fabrykami:

1. Raucha w kole,
2. Rudzkiego w Sławsku,
3. Freudenreicha w Kole,

kijowską z fabrykami:

1. hr. Branickiego w Dybańczach,
2. Zussmana w Berdyczowie,
3. rządową kijowsko-międzygórską,

liwlandzką (Inflanty) (5 fabryk),
lubelską z fabrykami:

1. hr. Zamojskiego w Tomaszowie,
2. Wendlera w Tomaszowie,
3. hr. Łubieńskiego w Tomaszowie,

mińską z fabryką Ogińskiego w Telechanach, radomską z fabrykami:

1. Bramsa w Radomiu,
2. w Brzustowie,
3. Wejsa w Denkowie,
4. ks. Druckiego-Lubeckiego w Ćmielowie,
5. Macha w Jedlnie,
6. w Staszowie,
7. Sunderlanda w Iłży,

charkowską (3 fabryki), czernichowską (1 fabryka) i wreszcie połtawską (1 fabryka)

Wreszcie czwarty rejon wschodni z guberniami: irkucką (3 fabryki), permską (4 fabryki), i kraj przymorski (1 fabryka). Prócz tego autor podaje nieco szczegółów o 8 fabrykach z nieznanych mu miejscowości, a wreszcie spis 48 fabryk malowania porcelany (wszystkie w Rosyi). Dzieło uzupełnia atlas marek (znaków fabrycznych) przez fabryki w dziele opisane używanych.

Jak widzimy z tego, dzieło to obejmuje dane o 251 fabrykach, jest to plon pracowitej pracy skrzętnego zbieracza bardzo obfity.

Nas w pierwszym rzędzie obchodzą dane o rzeczach polskich. Jak z podanego powyżej spisu widoczne, dzieło omawiane objęło wszystkie zakłady polskie, treściwie zszeregowując wszelkie dotyczące ich dane. Autorowi tu przyszli z pomocą — jak we wstępie zaznacza — znany na polu badania dziejów przemysłu dyrektor J. Leski z Warszawy i archeolog prof. Łopaciński z Lublina. Nie dziw więc, że przy każdym opisie podając źródła, z których korzystał przy układaniu pracy, skrzętnie notuje wszystkie dotyczące źródła polskie, pomiędzy innemi cenną pracę „Glina i wyroby z niej“ w naszem piśmie drukowaną.

Dzieło p. Seliwanowa stanowi bardzo ważny przyczynek do dziejów caramiki polskiej, dla tego też chcąc z odnośną jego częścią naszych czytelników zaznajomić, podamy ją w naszem piśmie. Tu musimy zaznaczyć, iż każden z badaczy dziejów naszego przemysłu artystycznego wdzięczność żywić musi dla autora, iż pierwszy tak pracowicie kompletny spis naszych zakładów fabrycznych odnośnych prowincyi pracował. *Rolle.*

Kronika przemysłowa.

Fabryka portland-cementu Kielce. W sobotę, w drugim terminie, odbyło się ogólne zgromadzenie udziałowców fabryki kieleckiej.

Zjazd zamiejscowych uczestników zwłaszcza z Lublina i Warszawy był liczny i zaważył na szali decydujących postanowień.

Zgromadzeni na wstępie nie mile byli dotknięci, że z dotychczasowych trzech członków zarządu jeden tylko na zebraniu był obecny, a członkowie komisyi rewizyjnej w całym komplecie świecili nieobecnością.

Rozgoryczenie zaakcentowane na pierwszem dorocznem zebraniu (lubelskie *pronunciamento*), zmierzające do kompletnej zmiany obecnych stosunków, znalazło ponowne ujście na sobotniem ważnem w losach fabryki zgromadzeniu.

W konaku cementowym, na podobieństwo belgradzkiej, wybuchła mała i bezkrwawa rewolucya, wywołana przez udziałowców lubelskich.

Stronnictwo radykalne wzięło górę i zmiotło za jednym rozmachem cały dotychczasowy zarząd i komisyę rewizyjną.

U steru interesu stanęli ludzie nowi o barwie skrajnie radykalnej, co zaakcentowali w szeregu postawionych i uchwalonych postulatów. Członkowie partyi konserwatywnej, pozostali w mniejszości, ostentacyjnie opuścili salę obrad.

Nowy gabinet zarządzający firmą portland-cementu Kielce, pragnie oprzeć dalszą swoją działalność na rdzennie zmienionych warunkach.

W tym celu uchwalono:

1) Powiększyć kapitał obrotowy fabryki o 60,000 rubli, na rachnnek których, na zgromadzeniu uzyskano już zapewnienie na 30,000 rubli.

2) Prowadzić fabrykę na własne ryzyko, odrzucając wszelkie kompromisy z „Firlejem“ czy to w formie skupu czy *fuzyi*.

3) Fabrykacyę doprowadzić do 60,000 beczek rocznie, ponieważ przy tej ilości liczyć można na pewny procent.

4) Poczynić starania o przejście fabryki udziałowej na Towarzystwo akcyjne.

5) Rozwiązać umowę od 1 stycznia z dotychczasowym agentem handlowym na rynku warszawskim.

Zarządzone wybory powołały znaczną większością głosów do zarządu. Na zarzą-

dzającego p. Krzeczkowskiego z Warszawy, prezesa związku roboczego, bardzo podobno solidnej i ustosunkowanej firmy, p. Stelmasiewicza z Lublina i p. Włodzimirskiego z Kielc; na zastępców pp. Budnego z Lublina, Kosińskiego z Radomia i Łaszczyńskiego z Miedzianki.

Do komisyi rewizyjnej pp. Karchowskiego z Kielc, Gaya z Warszawy i Koczanowicza z Kielc.

Pierwszym znamiennym krokiem na drodze rozwoju fabryki kieleckiej będzie objęcie reprezentacyi „marki cementu kieleckiego“ przez warszawski związek roboczy.

Tow. akc. fabryki cementu **„Wołyń“**. Zarząd Tow-a, którego siedlisko jest w Warszawie, zwołuje nadzwyczajne ogólne zebranie akcyonaryuszów na dzień 22 b. m. celem powzięcia uchwały o zmniejszeniu kapitału akcyjnego, wynoszącego dotąd rub. 600.000. Na równi z innemi fabrykami cementu, założonemi w ostatnich latach, fabryka „Wołyń“ dotąd nie wydzieliła żadnej dywidendy.

Przemysł cegielniany w Warszawie. Gdy przez ostatnie 5 lat, cegielnie, na skutek braku zapotrzebowań przedstawiały obraz strasznego upadku, większość bowiem cegielni przygodnych zawiesiło produkcyę, w roku bieżącym w obec znacznie zwiększonego ruchu budowlanego. przy stosunkowo mniejszej konkurencyi, cegielnie mogły osiągać wyższe ceny, a więc eo ipso dawać niewielkie korzyści producentom. Cena osiągana od $12\frac{1}{2}$ do 14 rb. za tysiąc, obecnie na skutek zmniejszonej konsumcyi cofnęła się do $12\frac{1}{2}$ do 13 rb. za tysiąc; przy tej cenie jednakże cegielnie jeszcze korzyści osiągać mogą.

Gaz. los.

Pośrednictwo pracy.

(Cena ogłoszeń w tym dziale wynosi 1 gr. za słowo zwykłym drukiem a 2 gr. tłustym).

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.